

1780 Do Benedykta Karpia... sda.

XVIII. 2. 530

<http://fcim.org.pl>

D O

*Wielmożnego Jegości Pana*

B E N E D Y K T A  
K A R P I A

C H O R A Ż E G O P O V I A T U U P I T S K I E G O

P Ł U N G I A Ń S K I E G O , K A R O L I S K I E G O , & C .

S T A R O S T Y

I M I E N I E M K O L L E G I U M S N I P I S K I E G O

*XX. Scharum Piarum*

W D Z I E Ń I M I E N I N

O D A



*w Wilnie Roku 1780. dnia 21. Marca.*



łabe tylko umysły próżne baśnie plotą,

Ze wiek nasz z pierwiastkową rozbratał się cnotą:

Każdy kraj miał występce, y wydał cnót wzory,

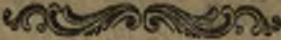
Byli cnotliwi wszędy, byli kaźdey pory;

Cała różnica na tym: iak ziemia w swym łonie

Mniey ma owych kamieni, które zdobią skronie:

A

Tak



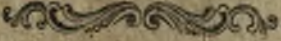
Tak wszędy rzadza cnota, -złe jest w większym tłumie,  
Znajdziesz iednak, co rządzić, y co słuchać umie;

    Nie wiele wprowadzie takich, nie można rzec przecie;

    Ze już cnotliwość mieszkać przestała na świecie.

        Gdzie są ludzie, tam zawsze zmieszana koleją

        Dobre razem ze złemi sprawami się dzieją.



Zacny PANIE! gdy lutni mey nateżam stróny,


Nie chcę Ci się przymilać pochlebny tony,

    Ześ sam ieden onotliwy; znajdą się y inni,

    Których dzieła opiewać Rymopie winni;

        Miiam tych; Ciebie, Panie, stawiam na mey myśli,

        Y wierz mój bardziej wdzięczność, niż Twe sprawy kryśli.



Kto z cnotą wieko-trwałe zaprzyściągł przymierze,


Kto rozum w każdym dziele za sternika bierze,

    Kto ma równość umysłu w szczęściu y przygodzie,

    Którego los przeciwny naymniey nie ubodzie,

        Ten swoje nie zawodnie tam postawił kroki,

        Kędy do wieczney chwały tor wiedzie szeroki.



Jeśli z Opatrzney ręki wziął liczne folwarki,

Nie obciąża krwie-tocznym iarzem kmiotkow karki,

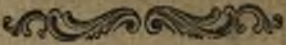
    Ich zdrowie, ich pożytki, równie iak swe waży,

    Co pomaga, co szkodzi, w pilney mając straży;

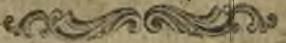
        Tak, gdy na iedney dobra kmiotkow kładzie szali,

        Kolos chwały dla siebie z twardey kuie stali.


Nie




Nie ma w nim mieysca przepych, ani skąpość licha,  
Co w pośrzedku-dostatku często z głodu zdycha,  
Wspaniałość w rządnych klubach utrzymana bacznie,  
Większym się blaskiem toczy, niżli iaśnieć zacznie.  
Bo gdzie umiarkowanie urządza y włada,  
Tam się dobrze początek, lepiej koniec nada.



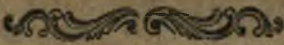
Dom jego jest dla wszystkich, co warci, otworem,  
Pokoju pomieszkanem, przystoyności wzorem,  
Pochlebstwo precz wygnane; świegot bayko-rody  
Nie miefza umocnionej wiecznym rządem zgody,  
Wyborny guft bez zbytku, wspaniałe budowy,  
Dają znać, że tu miefzka z onotą rozum zdrowy.




W pośrzedku bogactw skromnie o sobie rozumie,  
Nie daie w obfitości buczney wzaftać dumie,  
Zna się człkiem, y ztąd się nożnym tylko sądzi,  
Ze samym sobą baczniey, niżi inni rządzi;  
Ani, by spał na złocie, liczne skarby zbiera,  
Dzwiga przyaciół, krevnych, y ubóstwo wspiera.



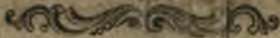
Sąfiad zewfząd Pańskimi łany oioczony,  
Spokojnie plugiem porze oyczyfne zagony:  
Pewien, że ten fzczipłego nie urwie siedlifka,  
Co niewinną chudobę wspiera, nie ucifka,  
Co nie zwykł cudze woiki w sądach próżnić marnie,  
Co prawem mocniejszy cudzych włok nie garnie.



Ztąd iego pomyślnościom nie zayrzy złość błada,  
Uprzeyme wfzyftkich chęci y ferca posiada,  
Každy mu wiernie życzy, każdy dobroć głofi,  
Každy zań do Monarchi Niebios ręce wznosi:  
Niechay żyie szczęśliwy, pędzi długie wieki  
Od wfzelkich przeciwności y troskow daleki.



Te są proźby: a Twórca, co rozdaie losy,  
Łaskawym uchem wierne odbieniać głofi,  
Nowym go szczęściem darzy, nowe łaski zlewa,  
Swietnieyszym coraz chwały blaskiem przyodziewa,  
Tyfiacem ferce iego napelnia słodyczy,  
Y hoyną daie ręką. czego tylko życzy.



Ze w takim Ty sam iestes y Tęe rzeczy stanie,  
Wielki Mężu! potwierdza powfzchności zdanie.  
Te powtarzam, y pewien iesten, że nie błądzę,  
Kiedy Kray mam za świadka, gdy o Tobie sądzę.  
Dość mam na tym: hoń niość przy Imieniu porze,  
Piar, w wpartym przez Ciebie Snipskim Klafztorze.



XVIII. 2. 530

3302



F

XVII-2. 530